

McHale: niezawodne prasy i owijarki w zielonym kolorze

Autor: Beata Kozłowska

Data: 25 lutego 2016

Prasy i owijarki w charakterystycznym zielonym kolorze. Obok grupa diskutujących rolników. Tak wyglądało stoisko firmy [McHale](#) na Targach FERMA. Ale to nie były najważniejsze targi w sezonie.

– Przywieźliśmy dwie prasy i owijarki, które są już na naszym rynku od kilku lat – mówi Monika Jakszta z firmy Mchale. – Zazwyczaj nowości wystawiamy na targach w [Kielcach](#) albo w Bednarach i także w tym roku właśnie tam zaprezentujemy nowe maszyny.



Firma przygotowuje nowe maszyny do zaprezentowania na polskim rynku.

Firma od lat pokazuje się na wielu imprezach targowych, nie tylko w Polsce, ale w całym świecie. Dlaczego?

*– Aby znaleźć nowych klientów i aby nasza marka była jeszcze bardziej rozpoznawalna – wyjaśnia pani Monika. – **Imprezy targowe sprzyjają rozmowom z rolnikami, jesteśmy tu po to, aby mogli nas pytać o wszystko, co ich interesuje.***

Na [Targach FERMA](#) w Łodzi najczęściej pytano o prasy.

– Rolnicy bardzo interesują się różnicami między poszczególnymi modelami pras stałokomorowych i zmiennokomorowych – dodaje przedstawicielka firmy McHale. – Rolników także interesuje dodatkowe wyposażenie, budowa maszyn i... cena.



McHale jest firmą rodzinną, stworzoną przez braci Padraica i Martina McHale.

McHale jest firmą rodzinną, stworzoną przez braci Padraica i Martina [McHale](#). **W Polsce oferuje rolnikom prasy, owijarki, chwytaki oraz maszyny do ścielenia i podawania pasz.** Kluczową cechą tych ostatnich jest 2-stopniowa przekładnia pozwalająca operatorowi dostosować obroty wirnika: od 280 obr./min. przy karmieniu kiszonką lub sianem do 540 obr./min. podczas ścielenia słomy.

Firma przygotowuje nowe maszyny do zaprezentowania na polskim rynku. Na tę chwilę trzeba będzie jednak jeszcze poczekać.

– Tym razem nowości pokazane będą prawdopodobnie dopiero na [AgroShow](#) w Bednarach – dodaje pani Monika. – Mamy bardzo ciekawe maszyny w zanadru. Warto poczekać, żeby je poznać!